

Sedes, Nie dotykajcie mnie

Prawdziwe marionetki

Z wystawionymi piersiami

Z pustymi, przesytytymi przez wojnę ustami

Zabijają ludzi, ludzi bez litości

Pragną zagłady ludzkiej, sprawiedliwości

Oglądają się za masowym cierpieniem

Zabić chcą, a zwą to ludzkim wyzwoleniem

Nie dotykajcie mnie brudnymi rękami

Nie dotykajcie mnie swoimi zbrodniami

Nie dotykajcie mnie przecież jestem wolny

Nie dotykajcie mnie groźbą III wojny

Prawdziwe marionetki

Z wystawionymi piersiami

Z pustymi, przesytytymi przez wojnę ustami

Zabijają ludzi, ludzi bez litości

Pragną zagłady ludzkiej, sprawiedliwości

Oglądają się za masowym cierpieniem

Zabić chcą, a zwą to ludzkim wyzwoleniem

Nie dotykajcie mnie brudnymi rękami

Nie dotykajcie mnie swoimi zbrodniami

Nie dotykajcie mnie przecież jestem wolny

Nie dotykajcie mnie groźbą III wojny